

**Aleksandra Grześkowiak**

adwokat, członek Wielkopolskiej Izby Adwokackiej w Poznaniu

## **Niedozwolone oddziaływanie na wolę testatora. Groźba a nieważność testamentu. Analiza porównawcza Kodeksu cywilnego, Bürgerliches Gesetzbuch oraz Code civil des Français<sup>1</sup>**

### *Wprowadzenie*

Po śmierci testatora, gdy nie można już uzyskać od niego informacji i wyjaśnień co do jego rzeczywistych intencji, jego wola i zamiary poddawane są ocenie przez osoby trzecie. W przypadku testamentu, jako czynności prawnej jednostronnej, zbędne jest branie pod uwagę sytuacji i korzyści osób innych niż testator<sup>2</sup>. Forma ostatniej woli podlega dalej idącym rygorom niż czynności prawne między osobami żyjącymi<sup>3</sup>.

Zmarły nie ma możliwości uchylenia się od skutków prawnych czynności, więc ustawodawca musiał sformułować odrębne konsekwencje wad oświadczenia woli w prawie spadkowym. Jako jedyne racjonalne rozwiązanie jawi się sądowa możliwość stwierdzenia nieważności testamentu. Z tego względu

---

<sup>1</sup> Składam serdeczne podziękowania mojemu opiekunowi naukowemu profesorowi doktorowi habilitowanemu Wojciechowi Dajczakowi za cenne uwagi i wskazówki udzielane podczas pisania niniejszej pracy oraz profesorowi doktorowi Christianowi Baldusowi za możliwość korzystania z zasobów biblioteki Uniwersytetu w Heidelbergu.

Źródła finansowania: projekt badawczy realizowany w ramach *Institutenpartnerschaft* przez Instytut Historii Prawa Uniwersytetu w Heidelbergu (prof. dr Ch. Baldus) i Katedrę Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Sądowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (prof. dr hab. W. Dajczak). Środki na te badania zostały uzyskane w ramach konkursu przeprowadzonego przez Fundację im. Alexandra von Humboldta w Bonn.

<sup>2</sup> B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli przy sporządzeniu testamentu*, [w:] *Prace z prawa cywilnego wydane dla uczczenia pracy naukowej Profesora Józefa Stanisława Piątotowskiego*, red. B. Kordasiewicz, E. Łętowska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 201.

<sup>3</sup> B. Mugdan, *Die gesamten Materialien zum Bürgerlichen Gesetzbuch für das Deutsche Reich*, t. 5: *Erbrecht*, Berlin 1899, s. 538.

wady oświadczenia woli z części ogólnej (w przypadku prawa francuskiego – z części dotyczącej zobowiązań) nie powinny być traktowane tożsamo z wadami oświadczenia woli ujawnionymi po śmierci spadkodawcy, gdyż mają inny charakter. W odniesieniu do jednostronnych czynności prawnych nie występuje potrzeba wyważenia interesów stron. Chroniony jest jedynie interes spadkodawcy, prawidłowość powzięcia przez niego decyzji i wyrażenia woli<sup>4</sup>. W związku z tym, biorąc za podstawę historię powstania kodeksów cywilnych Polski, Niemiec i Francji oraz orzecznictwo sądowe, postawić należy pytanie o to, jaka jest specyfika<sup>5</sup> groźby kierowanej do testatora, a także jaka jest funkcjonalność<sup>6</sup> tejże wady oświadczenia woli w odniesieniu do innych środków ochrony przed niedozwolonym oddziaływaniem.

### *Bezprawność groźby, czyli o groźbie w znaczeniu obiektywnym oraz subiektywnym*

Istotnym założeniem wynikającym z części ogólnej – zarówno w prawie niemieckim, jak i polskim – jest bezprawność groźby<sup>7</sup>. Bezprawność ma charakter obiektywny, a w konsekwencji nie musi jej towarzyszyć wina w znaczeniu subiektywnym, a zwłaszcza – świadomość naruszenia reguł postępowania lub wola wyrządzenia zła<sup>8</sup>.

W polskim prawie spadkowym w przypadku nieważności testamentu brak jest przesłanki bezprawności groźby<sup>9</sup>. Skoro mowa jest o jakiegokolwiek groźbie, która budzi w testatorze strach, to w kontekście nieważności testamentu brak wzmianki o groźbie poważnej i bezprawnej oznacza, iż każde zagrożenie złem, które miało rzeczywisty wpływ na decyzję testatora, stanowi groźbę prawnie istotną. Innymi słowy, groźba ta ma charakter subiektywny<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, ks. 4: *Spadki*, Warszawa 2011, s. 104–105.

<sup>5</sup> Poprzez specyfikę rozumiem odrębność ujęcia groźby kierowanej do testatora w prawie spadkowym od rozwiązań przyjętych na gruncie części ogólnej i prawa zobowiązań.

<sup>6</sup> Termin „funkcjonalność” odnosi do funkcjonowania groźby (jako wady oświadczenia woli testatora) w orzecznictwie na tle innych rozwiązań prawnych chroniących przed niedozwolonym wpływem na wolę spadkodawcy.

<sup>7</sup> W prawie polskim wymóg bezprawności w części ogólnej wynika z art. 87 k.c.: „kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby [...]”, zaś w prawie niemieckim – z § 123 Abs. 1 BGB: *Wer zur Abgabe einer Willenserklärung durch arglistige Täuschung oder widerrechtlich durch Drohung bestimmt worden ist, kann die Erklärung anfechten*.

<sup>8</sup> Z. Radwański, *Wady oświadczenia woli. Groźba*, [w:] *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2008, s. 422 (System Prawa Prywatnego, t. 2); por. J. Staudinger, *BGB Kommentar – § 123 BGB*, Berlin 2012, s. 683.

<sup>9</sup> Art. 945 § 1 pkt 3 k.c. stanowi, iż testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem groźby. W tym przypadku mowa jest jedynie o groźbie, nie zaś o groźbie bezprawnej.

<sup>10</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 427.

Inaczej jest w prawie spadkowym niemieckim, gdzie w przypadku nieważności testamentu nadal występuje przesłanka bezprawności groźby<sup>11</sup>. Konsekwencje pozostawienia kryterium bezprawności groźby w niemieckim prawie spadkowym<sup>12</sup>, a co za tym idzie – jej „zobiektywizowanie”, widoczne jest w orzecznictwie, o czym mowa będzie w dalszej części pracy.

W prawie francuskim przyjmowane jest kryterium przymusu psychicznego czy też przemocy psychicznej (*violence, violence morale*)<sup>13</sup>, pełniące funkcję analogiczną do groźby<sup>14</sup>. Brak jest w przepisach obiektywnego kryterium bezprawności (*illégalité*), zarówno w części dotyczącej testamentów<sup>15</sup>, jak i zobowiązań<sup>16</sup>.

### *Groźba w polskim prawie spadkowym*

W prawie polskim<sup>17</sup> groźba jako wada oświadczenia woli została uregulowana w części ogólnej Kodeksu cywilnego z 1964 r. – w art. 87, który stanowi, iż kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe.

Groźba jest też osobno uregulowana w części dotyczącej spadków, w art. 945 § 1 k.c., który określa, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie

<sup>11</sup> § 2078 BGB: (1) *Eine letztwillige Verfügung kann angefochten werden, soweit der Erblasser über den Inhalt seiner Erklärung im Irrtum war oder eine Erklärung dieses Inhalts überhaupt nicht abgeben wollte und anzunehmen ist, dass er die Erklärung bei Kenntnis der Sachlage nicht abgegeben haben würde.*

(2) Das Gleiche gilt, soweit der Erblasser zu der Verfügung durch die irrierte Annahme oder Erwartung des Eintritts oder Nichteintritts eines Umstands oder widerrechtlich durch Drohung bestimmt worden ist.

(3) *Die Vorschrift des § 122 findet keine Anwendung* [podkr. A.G.].

<sup>12</sup> Odnosnie do bezprawności groźby w niemieckim prawie spadkowym zob. J. Staudinger, *BGB Kommentar*, Berlin 2013, s. 185.

<sup>13</sup> F. Terré, Y. Lequette, S. Gaudemet, *Droit civil. Les successions. Les libéralités*, Paris 2014, s. 279–280.

<sup>14</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 419–420.

<sup>15</sup> Art. 901 Code civil: *Pour faire une libéralité, il faut être sain d'esprit. La libéralité est nulle lorsque le consentement a été vicié par l'erreur, le dol ou la violence* [podkr. A.G.].

<sup>16</sup> Art. 1140 Code civil: *Il y a violence lorsqu'une partie s'engage sous la pression d'une contrainte qui lui inspire la crainte d'exposer sa personne, sa fortune ou celles de ses proches à un mal considérable* [podkr. A.G.].

<sup>17</sup> Co do przyczyn przyjęcia terminu „groźba” i jej podstaw w prawie spadkowym niezwykle przydatne mogłyby się okazać materiały przygotowawcze do obowiązującego polskiego Kodeksu cywilnego. Niestety nie zostały one opublikowane, w konsekwencji ustalenie motywów ustawodawczych jest trudne.

decyzji i wyrażenie woli; 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; 3) pod wpływem groźby.

Ustawodawca określa, iż testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem groźby. Powstaje pytanie, czy bezprawna groźba określona w części ogólnej w art. 87 k.c. może być rozumiana w sposób tożsamy jak groźba sprecyzowana w art. 945 § 1 pkt 3 k.c.<sup>18</sup>.

W polskiej doktrynie przyjmuje się, iż prawodawca jest racjonalny<sup>19</sup>, a w konsekwencji powtórzenia nie są dokonywane, gdy zagadnienie rozumiane jest w sposób jednolity. Skoro zaś zadecydowano o odrębnym uregulowaniu groźby w zakresie unieważnienia testamentu, a nie zastosowano definicji wynikającej z części ogólnej, to rozumienie powinno być odmienne<sup>20</sup>.

### *Groźba w ujęciu historycznym*

Aż do 1964 r. w Polsce brak było jednolitej kodyfikacji prawa cywilnego. Obowiązywały jedynie regulacje fragmentaryczne – dotyczące danej części prawa cywilnego. Kwestie groźby zostały unormowane chociażby w: Kodeksie zobowiązań z 1933 r.<sup>21</sup>, obejmującym kwestie zobowiązań między osobami żyjącymi; w Dekrecie – Prawo spadkowe z 1946 r., który dotyczył szeroko rozumianego spadkobrania; czy też Dekrecie – Przepisy ogólne prawa cywilnego z 1946 i 1950 r., dotyczącym tak zwanej części ogólnej, a więc zagadnień wspólnych dla prawa cywilnego<sup>22</sup>.

W Dekrecie – Prawo spadkowe z 1946 r. groźba podlegała swoistej regulacji, gdzie rozumienie tegoż terminu było szersze<sup>23</sup> od określonego w Kodeksie

<sup>18</sup> Obecnie w doktrynie zasadniczo jednolicie przyjmuje się, iż groźba określona w art. 945 § 1 pkt 3 k.c. powinna być rozumiana odrębnie (szerzej) od groźby określonej w art. 87 k.c. W ten sposób np.: K. Osajda, *Testament. Przepisy ogólne*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 301–302; M. Pazdan, *Testament. Przepisy ogólne*, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2: *Komentarz: art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, s. 1026; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 108; T. Sokołowski, *Testament. Przepisy ogólne*, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2: *Komentarz: art. 450–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, s. 1548.

<sup>19</sup> S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982, s. 5, 149.

<sup>20</sup> Por. A. Malinowski, *Polski język prawny. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2006, s. 200–201.

<sup>21</sup> Art. 41 Kodeksu zobowiązań z 1933 r. stanowi o groźbie jako wadzie oświadczenia woli. Opisywana sytuacja dotyczy zobowiązań pomiędzy osobami żyjącymi, nie zaś skutków prawnych groźby w przypadku śmierci spadkodawcy.

<sup>22</sup> Art. 75 ustawy Przepisy ogólne prawa cywilnego z 1950 r. stanowi, iż „kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, uchylić się może od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe”. Art. 76 wyznacza w tym zakresie odpowiedni termin – uprawnienie wygasa z upływem roku od czasu ustania obawy.

<sup>23</sup> F. Zoll, *Prawo cywilne w zarysie. Prawo spadkowe*, t. V, Kraków 1948, s. 60–61.

zobowiązań i Przepisach ogólnych prawa cywilnego. Artykuł 77 § 1 pkt 4 Dekretu – Prawo spadkowe stanowił, że nieważny jest testament, który został sporządzony pod wpływem groźby.

Wskazać należy, iż zgodnie z Dekretem – Przepisy ogólne prawa cywilnego (art. 75) groźba musiała być bezprawna. Natomiast aby unieważnić testament na gruncie Dekretu – Prawo spadkowe, wystarczyła nawet groźba, która nie miała charakteru bezprawnego. Twierdzono, iż „groźba jest bezprawna nie tylko wówczas, gdy groźący nie ma prawa wykonywać tego, czym grozi, lecz także wówczas, gdy wprowadzicie ma prawo to uczynić, ale nie w celu spowodowania danego oświadczenia woli”<sup>24</sup>. Ponadto

groźba polegała na rozmyslnym wywieraniu przymusu w kierunku sporządzenia testamentu przez celowe wywoływanie u testatora obawy przed złem, którym się grozi. Nie wystarczy, zatem, jeśli jakaś osoba swym zachowaniem, podjętym nie w celu skłonienia spadkodawcy do sporządzenia testamentu, wywoła, może nawet bez swojego zamiaru, obawę u spadkodawcy, który potem pod wpływem tej obawy sporządza testament. [...] Chodzi tylko o to, by spadkodawca sporządził testament pod wpływem groźby, tzn. by groźba miała poważny (przy tym niekoniecznie wyłączny) wpływ na decyzję spadkodawcy co do sporządzenia testamentu<sup>25</sup>.

Według ówczesnej doktryny testament był nieważny, jeżeli ktoś groził wszczęciem egzekucji, a spadkodawca pod wpływem tej groźby, aby egzekucji uniknąć, sporządził testament na rzecz groźącego. Sytuacja była tożsama, gdy ktoś groził wszczęciem postępowania karnego i spadkodawca – dla złagodzenia stosunków – sporządził testament, mając nadzieję uniknąć hańbiącego procesu karnego<sup>26</sup>. Groźba mogła pochodzić od kogokolwiek. Miała na celu wzbudzenie w spadkodawcy obawy przed jakimś złem. Bez znaczenia był fakt, czy groźba dotyczyła dobra materialnego, czy niematerialnego, jak również to, przeciwko komu groźba była skierowana, byleby spadkodawca sporządził testament pod wpływem groźby.

Prawo spadkowe nie stawiało wymogu, ażeby groźba była tego rodzaju, iż spadkodawca mógł się obawiać, iż jemu samemu lub osobie mu bliskiej grozi niebezpieczeństwo (inaczej niż w czynnościach prawnych *inter vivos*). Nieważność zachodziła, gdy pod wpływem groźby testator sporządził

<sup>24</sup> W. Chojnowski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1951, s. 111–113.

<sup>25</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 295.

<sup>26</sup> Na marginesie niniejszych rozważań wskazać należy, iż nieważny był również testament, którego treść lub cel sprzeciwiała się porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrem obyczajom (art. 77 § 2 dekretu Prawo spadkowe z 1946 r.). Chodzi np. o sytuację, gdy ustanowienie spadkobiercy miało być zachętą lub wynagrodzeniem za popełnienie przestępstwa.

testament<sup>27</sup>. Groźbę mogła stanowić odmowa przyjęcia spadkodawcy z pomocą czy też wydania mu pożywienia<sup>28</sup>.

Powyższe ustalenia o charakterze historycznym prowadzą do wniosku, iż groźba określona w części dotyczącej spadków, w porównaniu do groźby określonej w części ogólnej, była rozumiana przez doktrynę w sposób odmienny – szerszy. W związku z tym rozumienie groźby w prawie spadkowym różniło się od rozumienia terminu wynikającego z części ogólnej. Jakakolwiek groźba, która wpłynęła na wolę testatora, nawet jeśli nie była bezprawna, mogła stać się podstawą unieważnienia testamentu (inaczej niż w czynnościach prawnych *inter vivos*). Innymi słowy, przedmiotowa konstrukcja groźby oddala się od ogólnego rozumienia groźby. Jak widać będzie w przedstawionych poniżej orzeczeniach, badany jest przede wszystkim strach testatora, z uwzględnieniem jego całościowej sytuacji osobistej, kwestią wtórną jest rzeczywistość groźby. Groźba nie musi być realna dla każdego, przeciętnego człowieka, lecz dla danego spadkodawcy, będącego w ściśle określonym położeniu. Testator może być w pełni sił – wtedy jego strach będzie mniejszy niż w sytuacji, gdy testator jest chory i zależny od innych osób.

#### *Orzecznictwo dotyczące groźby w kontekście nieważności testamentu<sup>29</sup>*

Przykłady szerokiego rozumienia groźby w prawie polskim obrazuje także orzecznictwo<sup>30</sup>. W orzeczeniu Sądu Najwyższego z 1926 r. (nr 38/1926)<sup>31</sup>,

<sup>27</sup> Jeżeli testament został sporządzony pod wpływem groźby spadkobiercy, to jest nieważny, a spadkobierca jest niegodny dziedziczenia zarówno z testamentu, jak i z ustawy na podstawie art. 7 zd. 2 dekretu – Prawo spadkowe z 1946 r. Mówimy o nieważności bezwzględnej testamentu. Każdy zainteresowany może się na nią powoływać i to bez ograniczenia czasowego.

<sup>28</sup> W. Chojnowski, *op. cit.*

<sup>29</sup> Statystyczny wymiar orzeczeń, które są podstawą analizy: w Polsce Sąd Najwyższy wydał (od 1922 r. do dziś) 23 orzeczenia dotyczące szeroko pojętego niedozwolonego oddziaływania na wolę spadkodawcy (orzeczenia dotyczące groźby w kontekście nieważności testamentu rozpatrywane są przede wszystkim przez sądy niższych instancji), zob. System Informacji Prawnej LEX, art. 945 § 1 pkt 3 k.c., orzeczenia sądów. W systemie zarejestrowano 16 orzeczeń z lat 1976–2016, w tym 4 orzeczenia Sądu Najwyższego, 1 orzeczenie sądu apelacyjnego, 8 orzeczeń sądów okręgowych, 3 orzeczenia sądów rejonowych [dostęp: 23.06.2017].

Wskazać należy, iż groźba jako przesłanka nieważności testamentu (art. 945 § 1 pkt 3 k.c.) rozpatrywana jest w polskim orzecznictwie sądowym rzadko. Sprawy, które zostały rozpoznane przez Sąd Najwyższy, to pojedyncze przypadki. Niedozwolone oddziaływania na wolę spadkodawcy możliwe są do zaobserwowania na gruncie orzecznictwa dotyczącego braku świadomości i swobody przy sporządzaniu testamentu (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

<sup>30</sup> Dokonano wyboru ważniejszych, z perspektywy autorki niniejszego tekstu, orzeczeń odnoszących się do niedozwolonego oddziaływania na wolę testatora, przy spostrzeżeniu, iż od około stu lat linia orzecznicza w omawianym zakresie jest względnie stabilna, a termin „groźba”, jako obawa testatora, rozumiany jest szeroko.

<sup>31</sup> A. Słomiński, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Pierwszej Cywilnej z lat trzynastu (1917–1929 włącznie)*, Łódź 1931, s. 115.

a więc zapadłym w oparciu o przepisy Kodeksu Napoleona, stwierdzono, iż Sąd Apelacyjny nie usprawiedliwił twierdzenia, iżby człowiek chory, niemający pełnej świadomości czynów, nie ulegał wpływom innych osób; usprawiedliwienie to w danym przypadku było konieczne, gdyż zwykle doświadczenie życiowe prowadzi do wniosku wręcz przeciwnego, notoryczną jest bowiem rzeczą, iż wpływom moralnym bez użycia przemocy ulega łatwiej ten, kto nie ma pełnej świadomości, niż człowiek będący w pełni władz umysłowych; nadto pewną wskazówkę w tym kierunku daje także przepis art. 909 Kodeksu Napoleona, który wymienione tam zakazy opiera na domniemaniu niepożądanych wpływów, które mogą być wywierane na chorego przez niektóre osoby.

W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy wskazał, iż sądy niższej instancji przy badaniu jakiegokolwiek oddziaływania na wolę spadkodawcy powinny brać pod uwagę położenie, w jakim znalazł się konkretny spadkodawca. Sąd podkreślił, iż osoba chora ma mniejsze możliwości obrony przed wpływami osób trzecich niż osoba zdrowa. Z uwagi na większą podatność na sugestie, osoby starsze i chore nie mogą być traktowane w sposób identyczny z osobami w pełni sił oraz zdrowymi. Takie rozumienie terminu „wpływy moralnych” nie ogranicza się jedynie do badania, czy istniało niedozwolone oddziaływanie. Z uwagi na grupę osób, których dotyczy, powstaje pytanie, czy spadkodawcy mogli się tym wpływom przeciwstawić. Skłania to do refleksji nad szerokością rozumienia terminu groźby w tym wyroku. Chociaż Sąd używał terminu „wpływy moralne”, to jednak można potraktować to sformułowanie jako pierwowzór groźby określonej w prawie spadkowym. Sąd bierze pod uwagę szerszy zakres sytuacji w przypadku groźby w prawie spadkowym, niż groźby określonej w części zobowiązań.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1959 r., o sygn. I CR 485/58<sup>32</sup>, wydanego w oparciu o przepisy Dekretu – Prawo spadkowe z 1946 r., niezbędna jest subiektywna ocena wpływu groźby na spadkodawcę:

osoba ograniczona umysłowo może być mniej odporna na naciski idące od osób jej bliskich, dlatego nie jest wykluczone, że takiej groźby, której nie przeraziłby się człowiek całkowicie normalny, mógł ulec człowiek o zmniejszonej odporności psychicznej. Może to mieć istotne znaczenie dla sprawy, albowiem z istoty groźby, która polega na wywołaniu stanu obawy u osoby, do której groźba jest skierowana, wynika, że obojętną jest rzeczą, czy określona groźba mogłaby wywołać taki stan u osoby przeciętnie rozsądnej, czy też jedynie w przeświadczeniu danej jednostki ze względu na jej szczególne właściwości psychiczne.

<sup>32</sup> OSPiKA 1960, z. 5, poz. 118.

Przenosząc treść powyższego orzeczenia na grunt przedmiotowych rozważań, stwierdzić należy, iż każdy przypadek groźby należy traktować indywidualnie. Obawa osoby chorej jest, co do zasady, inna niż osoby zdrowej. Ta pierwsza musi polegać na osobach trzecich. Nie tylko osoby ograniczone umysłowo, ale także osoby starsze, schorowane, potrzebujące pomocy mogą być w mniej odporne na zagrożenia, a bardziej podatne na sugestie, niż osoby w pełni sił.

W orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1976 r., o sygn. III CRN 287/76<sup>33</sup>, stan faktyczny przedstawiał się następująco: w toku postępowania wnioskodawczyni złożyła testament własnoręczny spadkodawcy, w którym powołał ją do spadku, jako jego „jedyną spadkobierczynię”. Z uwagi na poradę udzieloną testatorowi co do treści testamentu, powstała wątpliwość, czy zainteresowana oddziaływała na wolę spadkodawcy. Sąd Rejonowy przyjął, że na gruncie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. (z uwagi na brak swobody testatora<sup>34</sup>) testament jest nieważny, więc następuje dziedziczenie ustawowe. Wspominając o zasadzie osobistego działania przy sporządzaniu testamentu, sąd w istocie odwołał się do art. 944 § 2 k.c. Przepis ten nie wyłącza korzystania z porady innej osoby przy sporządzaniu testamentu, byleby tylko porada nie wprowadzała spadkodawcy w błąd lub nie zawierała groźby. Sąd Rejonowy nie ustalił, żeby wnioskodawczyni wprowadziła spadkodawcę w błąd lub groziła mu. W zakresie nieważności testamentu, na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. może ona nastąpić dopiero w razie powołania się na tę nieważność przez osobę, która ma w tym interes prawny. Spadkobierczyni nie powołała się na tę nieważność i jako spadkobierca testamentowy nie miała interesu w takim powoływaniu się. Sąd z urzędu przyjął, iż testament jest nieważny na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Sąd Najwyższy uznał, iż przesłuchanie wnioskodawczyni, która twierdziła, iż „mąż mówił jej, że ona zostanie jedyną spadkobierczynią”, i że oboje „nie mieli pojęcia, w jaki sposób napisać testament”, o redagowanie testamentu dowiadawali się, a potem napisali go wspólnie – nie uzasadniało twierdzenia sądu niższej instancji, iż treść testamentu została złożona wspólnie przez spadkodawcę i wnioskodawczynię, a w konsekwencji również wniosku tego sądu, że rozrządzenie ostatniej woli nie jest wyrazem samodzielnej decyzji spadkodawcy. Jednocześnie podniesiono, iż testator może korzystać z porady innej osoby przy sporządzaniu testamentu, byleby tylko porada nie wprowadzała spadkodawcy w błąd lub nie zawierała groźby.

<sup>33</sup> System Informacji Prawnej LEX [dostęp: 23.06.2017].

<sup>34</sup> Art. 945 § 1 pkt 1 k.c. dotyczy braku świadomości lub swobody przy sporządzaniu testamentu. Co do zasady brak świadomości związany jest z chorobami testatora, które uniemożliwiają podjęcie świadomej decyzji, zaś brak swobody przy sporządzaniu testamentu dotyczy oddziaływań osób trzecich, które uniemożliwiają podjęcie decyzji w sposób nieskrepowany.



W zakresie rozpatrywanie pojęcia groźby – czy bardziej obawy testatora – w prawie spadkowym nie można pominąć zagadnienia wpływów innych osób. Wpływy można podzielić na dwie kategorie: dozwolone oraz niedozwolone. To sądy, badając konkretną sprawę, decydują o tym, czy dany wpływ ma charakter dozwolony, czy też nie. W tym orzeczeniu uznano, iż porada co do treści testamentu jest wpływem dozwolonym osób trzecich. Ta linia orzecznicza utrzymuje się także obecnie<sup>35</sup>. Można jednak wyobrazić sobie sytuację, iż wpływ ten miałby charakter niedozwolony – gdyby zostałyby udowodnione, iż spadkobierczyni dyktowała spadkodawcy testament, a on nie mógł jej się sprzeciwić z uwagi na stan zdrowia i konieczność sprawowania nad nim opieki. W tym przypadku groźba w prawie spadkowym ma swój precyzyjny cel, odrębny od celu ustanowionego w części ogólnej, gdyż obejmuje jedynie ochronę woli spadkodawcy, nie zważając przy tym na interes innych osób.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. III CK 523/02<sup>36</sup>, ustalono, iż w świetle opinii biegłych psychiatry i psychologa istniały podstawy do ustalenia, że testator podjął decyzję co do sporządzenia testamentu zgodnie z własną wolą, chociaż „nie była ona wolna od sugestii osób drugich”. Sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji. W przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte wadą wskazaną w art. 945 § 1 pkt 1 k.c., rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie.

Sąd stwierdził, iż człowiek ze swojej natury jest podatny na sugestie. Sugestie jednak, tak jak i wyżej określone porady, mogą mieć charakter dozwolony i niedozwolony. Istnieje cienka granica między sugestiami dozwolonymi i niedozwolonymi. Problem nie zachodzi, gdy sugestie będą kierowane do osoby w pełni sił, która swobodnie będzie mogła przemyśleć daną propozycję. Inaczej będzie w sytuacji, gdy sugestie zbliżają się do presji, a testator, z uwagi na możliwe konsekwencje swojego wyboru w danym stanie faktycznym, jest w rzeczywistości pozbawiony jakiejkolwiek swobody.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2005 r., sygn. III CK 670/04<sup>37</sup>, stwierdzono, iż sporządzając testament, spadkodawca pozostawał pod dominującym wpływem swojej matki Krystyny J., liczył się z jej zdaniem, obawiał się sprzeciwić jej woli i w żaden sposób nie podważał podejmowanych przez nią decyzji. Wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne otrzymał od rodziców przed sporządzeniem testamentu. Krystyna J. groziła synowi, że pozbawi go wszystkiego, co wcześniej mu przekazała. Z tej przy-

<sup>35</sup> Zob. np. Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 10 grudnia 1999 r., II CKN 627/98.

<sup>36</sup> System Informacji Prawnej LEX [dostęp: 23.06.2017].

<sup>37</sup> *Ibidem* [dostęp 23.06.2017].

czynny spadkodawca sporządził testament wbrew swojej woli. Nie mógł jednak pogodzić się z dokonaniem rozrządzeniem na wypadek śmierci, uważał, że skrzywdził dzieci i nie chciał, aby o sporządzeniu testamentu dowiedziała się żona. Z drugiej zaś strony nie chciał wprowadzać do testamentu żadnych zmian, aby nie denerwować matki; zamierzał zmienić testament dopiero po jej śmierci. Sąd stwierdził w tym przypadku brak podstaw do uznania, że dominacja matki spadkodawcy przybrała formę presji zaburzającej swobodę testowania.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z „dominującym wpływem” innej osoby na wolę testatora. W przypadku obawy przed autorytetem, spadkodawca znajduje się w trudnej sytuacji – z jednej strony nie chce narazić się swojemu autorytetowi, z drugiej zaś – chciałby w pełni swobodnie, bez ograniczeń narzucanych przez inną osobę, wyrazić swoją wolę. Co do zasady przyjmuje się, iż strach przed autorytetem nie jest groźbą. Jednakże wpływy innych osób, na gruncie prawa spadkowego, w danej sytuacji mogą być na tyle silne, iż sąd rozpoznający sprawę zadecyduje o nieważności testamentu.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., sygn. I CSK 115/11<sup>38</sup>, wskazano, iż nieważny jest testament sporządzony przez spadkodawcę, który z powodu wieku i chorób osłabiających jego aktywność i siłę woli nie jest w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich, pod których opieką pozostaje (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

Powyższe, aktualne stanowisko Sądu Najwyższego wyraża szerokie rozumienie niedozwolonych oddziaływań na wolę spadkodawcy. Część ogólna nie pozwala na rozumienie groźby w taki sposób, w jaki rozumiana jest ona na gruncie prawa spadkowego. Zastosowanie ogólnego rozumienia groźby dotyczy pewnego wzoru, jakim jest człowiek przeciętny – zdrowy, w pełni sił. Inaczej jest w prawie spadkowym, gdzie wzorem jest dany testator, który może chorować, być podatny na sugestie z uwagi na wiek. Różnice te są na tyle poważne, iż konstrukcja groźby z części ogólnej jest niewystarczająca na potrzeby prawa spadkowego, gdyż nie pozwala na dostrzeżenie sytuacji typowych dla prawa spadkowego, takich jak konieczność korzystania przez testatora z pomocy innych osób w życiu codziennym czy interesowność opiekuna. Wskazać należy, iż szerokie rozumienie groźby, opierające się na badaniu strachu czy też obawy testatora w prawie spadkowym, jest utarte zarówno w polskiej teorii, jak i praktyce sądowej.

Szerokie rozumienie groźby ma na celu ochronę woli spadkodawcy przed niedozwolonymi wpływami innych osób. Prowadzi jednak pośrednio do ochrony interesów spadkobierców ustawowych. To właśnie oni, z uwagi na

<sup>38</sup> System Informacji Prawnej LEX [dostęp 23.06.2017].

zakłócenia woli spadkodawcy, mogą żądać przywrócenia ustawowego porządku dziedziczenia. Po śmierci testatora nie można bowiem określić, jaka była jego rzeczywista wola, a więc stwierdzenie wady oświadczenia woli musi prowadzić jedynie do ustaleń negatywnych<sup>39</sup>.

### *Groźba w niemieckim prawie spadkowym*

Rozumienie groźby w części ogólnej zawiera § 123 Bürgerliches Gesetzbuch (BGB), który stanowi, iż oświadczenie woli może zaskarżyć ten, kogo do złożenia oświadczenia nakłoniono podstępny wprowadzeniem w błąd lub bezprawną groźbą. Jeżeli wprowadziła w błąd osoba trzecia, można zaskarżyć oświadczenie, które należało złożyć wobec innej osoby, jedynie wówczas, gdy ta ostatnia o wprowadzeniu w błąd wiedziała lub wiedzieć musiała. O ile inna osoba niż ta, wobec której należało złożyć oświadczenie, nabyła w związku z nim bezpośrednio prawo, można oświadczenie to zaskarżyć wobec niej, jeśli o wprowadzeniu w błąd wiedziała lub wiedzieć musiała. Artykuł ten nie uległ zmianie od 1896 r.<sup>40</sup>. Doprecyzowaniu rozumienia groźby na gruncie prawa spadkowego służy § 2078 BGB, który stanowi, iż rozrządzenie ostatniej woli można zaskarżyć, o ile spadkodawca był w błędzie co do treści swego oświadczenia albo oświadczenia tej treści w ogóle złożyć nie chciał, a przyjąć należy, że znając stan rzeczy, takiego oświadczenia by nie złożył. To samo obowiązuje, o ile rozrządzenie spadkodawcy zostało spowodowane błędnym przypuszczeniem lub oczekiwaniem, iż pewna okoliczność zajdzie albo nie zajdzie, lub bezprawną groźbą. Ten artykuł również nie uległ zmianie od dnia uchwalenia niemieckiego kodeksu cywilnego<sup>41</sup>.

Zdaniem Jana Petera Schmidta

usamodzielnienie się § 2078 BGB w stosunku do bezprawnej groźby z części ogólnej nie poszło za daleko. Przy bezprawnej groźbie będzie wymagany, analogicznie do § 123 BGB, końcowy związek między groźbą a ostatnią wolą. Zaskarżenie z powodu groźby nie jest zatem możliwe, gdy wpłynęło tylko pośrednio na rozrządzenie testamentowe, nie było jednak zamierzonym skutkiem przez groźącego<sup>42</sup>.

Sebastian Martens w tym zakresie podkreśla, iż rozległa ochrona woli spadkodawcy dałaby się lepiej zrealizować, gdyby zamiast groźby rozważa-

<sup>39</sup> S. Wójcik, *Testament*, [w:] *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013, s. 310.

<sup>40</sup> J. Staudinger, *BGB-Synopse 1896–2000*, Berlin 2000, s. 66–67.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 1568–1569.

<sup>42</sup> J.P. Schmidt, *Die Anwendbarkeit des Allgemeinen Teils im Erbrecht*, [w:] *Der Allgemeine Teil des Privatrechts*, red. Ch. Baldus, W. Dajczak, Frankfurt am Main 2013, s. 491. [Wszystkie tłumaczenia zawarte w artykule: A. Grześkowiak].

ny był strach<sup>43</sup>. Aby uzyskać odpowiedź na pytanie dotyczące użyteczności pojęcia groźby z części ogólnej w przypadku badania ważności testamentu zapoznać należy się z pracami przygotowawczymi BGB oraz orzecznictwem, które pozwolą na weryfikację poglądów J.P. Schmidta i S. Martensa.

*Prace legislacyjne nad § 123 i § 2078 abs. 2 BGB*

W pierwszym projekcie BGB rozważano w części ogólnej użycie terminu „bezprawnego wzbudzenia uzasadnionego strachu” (*widerrechtlich durch Erregung einer begründeten Furcht*). Bernhard Windscheid zaproponował „groźbę” (*Drohung*). Większość uczonych zadecydowała o wyborze brzmienia: „bezprawną groźbą”<sup>44</sup>.

W drugim projekcie BGB ostatecznie pozostawiono słowo „groźba”, omawiane zagadnienie znalazło się w § 98 BGB<sup>45</sup>. W protokołach drugiego projektu BGB wskazano, że groźba powinna być tego rodzaju, że stoi na równi z nieodpartą przemocą wynikającą z Kodeksu karnego (*Das Gleiche gilt für den Fall der Drohung, es sei denn, dass die Drohung eine solche war, welche nach den Vorschriften des Strafgesetzbuch unwiderstehlicher Gewalt gleichsteht*)<sup>46</sup>. W rewizji drugiego projektu pojawił się pomysł, aby zaskarżenie nie było dopuszczalne, jeśli uchybia dobrej wierze (*soweit nicht die Anfechtung wider Treu und Glauben verstossen würde*)<sup>47</sup>, jednakże w późniejszych pracach zagadnienie to pominięto. W trzecim projekcie BGB pozostawiono słowo „groźba”, omawiane zagadnienie znalazło się w § 119 BGB<sup>48</sup>.

W toku prac legislacyjnych § 2078 BGB podlegał wielu zmianom. Początkowo wszystkie wady oświadczenia woli odnoszące się do prawa spadkowego uregulowane były w osobnych paragrafach<sup>49</sup>. Ustawodawca niemiecki dostrzegł, iż wady oświadczenia woli w przypadku testamentu powinny być traktowane inaczej niż w przypadku wad oświadczenia woli pojawiających się w czynnościach prawnych między osobami żyjącymi. Podsumowanie §§ 1779–1781 BGB brzmiało:

Akt ostatniej woli może zostać zaskarżony, jeśli spadkodawca był w błędzie co do jego treści albo danego postanowienia w ogóle nie chciał zamieścić. To samo obo-

<sup>43</sup> S. Martens, *Durch Dritte verursachte Willensmängel*, Tübingen 2007, s. 211.

<sup>44</sup> H. Jakobs, W. Schubert, *Die Beratung des BGB. Allgemeiner Teil: 1–240*, Berlin 1985, s. 600–601.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 641.

<sup>46</sup> A. Achilles, *Protokolle der Kommission für die zweite Lesung des Entwurfs des BGB*, Bd. I: *Allgemeiner Theil*, Berlin 1897, s. 118–119.

<sup>47</sup> Idem, *Protokolle der Kommission für die zweite Lesung des Entwurfs des BGB*. Bd. VI, Berlin 1899, s. 128–129.

<sup>48</sup> H. Jakobs, W. Schubert, *op. cit.*, s. 644.

<sup>49</sup> W I Komisji były to §§ 1779–1781 BGB.

wiązuje, gdy testament został sporządzony pod wpływem groźby lub błędu. Niewłaściwa nazwa spadkobiercy lub przedmiotu przysporzenia nie wpływa na ważność ostatniej woli<sup>50</sup>.

Twórcy kodeksu rozważali rezygnację z określenia „bezprawna” groźba. Jako uzasadnienie podano, iż nie wystąpiły przypadki, gdy ktoś – będąc do tego uprawnionym – zmusza innego za pomocą groźby do sporządzenia aktu ostatniej woli. Słowa „bezprawna” w tym miejscu powoduje niebezpieczeństwo zaciemnienia pojęcia bezprawności znajdującego się w części ogólnej BGB. Większość odmówiła jednak usunięcia tego określenia. Zdecydowano ostatecznie pozostawić słowo „bezprawna” w artykule stanowiącym o groźbie w części ogólnej – tym bardziej słuszne według ustawodawców było pozostawienie go w artykule stanowiącym o groźbie przy sporządzaniu ostatniej woli<sup>51</sup>.

Ustalenie pojęcia groźby na gruncie części ogólnej BGB spowodowało, iż w prawie spadkowym użyto tego samego terminu<sup>52</sup>. Sprawdzić należy, czy – a jeśli tak, to w jaki sposób – groźba określona w części ogólnej wpływa na rozumienie pojęcia w orzecznictwie niemieckim w kontekście nieważności testamentu.

### Orzecznictwo<sup>53</sup>

Orzeczenie Bayerisches Oberstes Landesgericht in Zivilsachen (1960, sygn. 490)<sup>54</sup>. Na podstawie § 2078 ust. 2 BGB powództwo zostało oparte na twierdzeniu, iż spadkodawca został nakłoniony do odwołania testamentu przez bezprawną groźbę. Sąd wskazał, iż aby można było mówić o groźbie wpływającej na ważność testamentu, muszą wystąpić następujące przesłanki:

- 1) groźba musi mieć na celu nakłonienie zagrożonego do dokonania aktu ostatniej woli,
- 2) nadto poprzez groźbę należy rozumieć zapowiedź przyszłego zła,
- 3) groźący twierdzi, iż może na takie zło wpłynąć, a w konsekwencji może ono nastąpić albo nie nastąpić, a zagrożony musi przewidywać możliwość nastąpienia takiego skutku,

<sup>50</sup> B. Mugdan, *Die gesamten Materialien zum Bürgerlichen Gesetzbuch für das Deutsche Reich*, Bd. 5: *Erbrecht*, Berlin 1899, s. 538.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 542.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> Analizie poddano 22 orzeczenia sądów wyższych instancji w Niemczech (w tym BGH), od 1902 r. do dziś, dotyczące szeroko pojętego niedozwolonego oddziaływania na wolę spadkodawcy. Większość orzeczeń została wyszukana za pomocą systemu informacji prawnej Juris – Das Rechtsportal. Orzeczenia do § 2078 BGB i § 123 BGB. W orzecznictwie niemieckim nieważność testamentu na podstawie groźby rozważana jest rzadko – jedynie w pojedynczych wyrokach sądów wyższej instancji. Bogate orzecznictwo występuje w kontekście *Irrtum*.

<sup>54</sup> Juris – Das Rechtsportal, <https://www.juris.de> [dostęp: 23.06.2017].

- 4) groźba musi być niezgodna z prawem. Oznacza to, że sposób grożenia albo jego cel musi być bezprawny. (Groźba zgodnego z porządkiem prawnym działania, jednakże prowadząca do dezaprobowanego przez ustawę celu, obejmuje również groźbę określoną w § 123 BGB).

Sąd wskazał, iż należało nadto zbadać, czy groźący miał uzasadniony interes w osiągnięciu rezultatu, do którego zmierzał (w odwołaniu przez spadkodawcę testamentu) i czy groźba była uzasadniona i budząca obawę z perspektywy przeciętnego człowieka. Ostatecznie, według sądu, aby mówić o groźbie, potrzebne jest ustalenie, iż groźący zdaje sobie sprawę albo powinien zdawać sobie sprawę, iż jego groźby są niezgodne z dobrymi obyczajami. Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione wyżej przesłanki, sąd uznał, iż postępowanie w niniejszej sprawie nie wykazało, że syn groził swojemu ojcu (spadkodawcy), gdyż nie było związku przyczynowego między zachowaniem syna a cofnięciem testamentu.

Przywołane wyżej orzeczenie odzwierciedla rozumienie groźby przy zakwestionowaniu ważności testamentu. Jest to rozumienie wąskie, zbieżne z tym, które wynika z części ogólnej BGB. W orzeczeniu wskazano wprost, iż groźba musi budzić obawę z perspektywy przeciętnego człowieka. Inaczej jest w prawie polskim, gdy każdorazowo wzorcem jest dany testator, podlegający wpływom w mniejszym lub większym stopniu. W wyroku uwydatniona została także kwestia dowodowa. Wskazano, iż postępowanie nie wykazało, aby syn groził swojemu ojcu w związku z testamentem. Kwestia ta jest niezwykle delikatna, gdyż skoro ostateczne rozwiązanie jest korzystne dla syna, to nie ma on interesu w dokonywaniu ustaleń przeciwnych. Jednocześnie ma on największą wiedzę co do przebiegu zdarzeń. Inne osoby uprawdopodobniły, iż syn groził ojcu w związku z aktem ostatniej woli, lecz nie mogą tego udowodnić, gdyż spadkodawca nie żyje, a syn nie będzie podejmował działań na swoją niekorzyść. Takie ujęcie groźby powoduje, iż znajdzie ona zastosowanie jedynie w niewielu przypadkach.

W orzeczeniu Bayerisches Oberstes Landesgericht in Zivilsachen z dnia 3 października 1989 r., sygn. 1AZ 23/89<sup>55</sup>, stwierdzono, iż brak jest przesłanek do zakwestionowania testamentu z dnia 10 sierpnia 1986 r. Pomiędzy dziećmi spadkodawczyni miało dojść do silnych sporów na tle tego, czy przed sporządzeniem testamentu miał miejsce incydent, podczas którego syn groził spadkodawczyni. Wielu świadków wskazywało, iż groźby miały miejsce: bardzo zdenerwowany syn rzucał w ogrodzie spadkodawczyni krzesłami w altanę ogrodową i groził testatorce, że utopi ją w studni. Okazało się jednak, że różnice w wersjach świadków są znaczne. Sąd wskazał, iż pozostaje kwestią

---

<sup>55</sup> *Ibidem.*

otwartą, czy tego rodzaju zdarzenie należy oceniać jako groźbę. Jednakże kluczowy dla sprawy był fakt, iż nie udowodniono, że to zdarzenie znacząco, albo co najmniej z dużym prawdopodobieństwem, wpłynęło na ostatnią wolę zmarłej. Sam wiek wymagającej opieki spadkodawczyni nie mógł uzasadniać takiego twierdzenia. Sąd stwierdził, że testament został sporządzony kilka dni po zdarzeniu. W związku z tym nie da ustalić się jednoznacznie, czy spadkodawczyni znalazła się w sytuacji bez wyjścia i była zależna od woli syna. Nie ma również dowodów przemawiających za tym, iż w dniu sporządzenia testamentu syn przebywał w domu spadkodawczyni. Nie można też wykluczyć, iż testatorka, po przemyśleniu całej sytuacji, odwołałaby testament, który nie odpowiadałby jej rzeczywistej woli. Nadto przeprowadzone postępowanie, w tym wypowiedź lekarza rodzinnego, nie wskazują na to, iż testatorka w czasie sporządzania testamentu miałaby być niezdolna do testowania. Testament został uznany za ważny.

Przedmiotowe orzeczenie również opiera się na rozumieniu groźby przedstawionym w części ogólnej BGB. Sąd wskazuje, iż nie wiadomo, w jakim stopniu zdarzenie wpłynęło na proces decyzyjny spadkodawczyni. Nie badano, czy z uwagi na wiek spadkodawczyni mogła być w większym stopniu podatna na wpływy syna, czy groźby wywołały u niej strach, który spowodował sporządzenie testamentu tak, aby uspokoić awanturnika. Oparto się jedynie na stwierdzeniu, iż spadkodawczyni mogła odwołać testament, jednak nie wiadomo, czy żyła w strachu przed synem. Nadto nie podlegało ustaleniu na przykład to, czy była osobą uległą, a syn miał na nią dominujący wpływ. Orzeczenie odzwierciedla spojrzenie na testatora jako na przeciętnego, silnego emocjonalnie człowieka. Nie jest rozważana kwestia problemów, jakie niesie za sobą starość.

Z orzecznictwa<sup>56</sup> wynika także, iż należy odróżnić groźbę od pewnych obiektywnych trudności. Nie będzie groźbą sytuacja, gdy spadkodawca – uciekinier z dawnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, nie mógł z przyczyn obiektywnych dysponować tamtejszym majątkiem nieruchomości. Sąd wskazał, iż obowiązujące w tamtejszym czasie przepisy w dużym stopniu wpłynęły na wolę spadkodawcy, gdyż majątek uciekiniera z NRD został wywłaszczony. Nie ma wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie spadkodawca miał świadomość swojej trudnej sytuacji. Jednakże nie można uznać, iż sytuacja polityczna była szeroko rozumianą „bezprawną groźbą”, która oddziaływała na wolę spadkodawcy<sup>57</sup>. Za groźbę w stosunku do danego testatora nie może być uznana sytuacja polityczna. Wąskie, klasyczne rozumienie groźby,

<sup>56</sup> OLG Köln DtZ 1993, 215, Juris – Das Rechtsportal [dostęp: 23.06.2017].

<sup>57</sup> J. Staudinger, *Kommentar zum BGB*, Buch 5: *Erbrecht 2064–2196*, Berlin 2013, s. 185–186.

odnoszące się do części ogólnej, nie pozwala na uwzględnienie rzeczywistej sytuacji strachu, w jakiej znalazła się dana osoba. Badanie sytuacji przeciętnego człowieka nie jest w tym przypadku adekwatne, gdyż sytuacja tej konkretnej osoby daleka jest od typowości. W wielu przypadkach, w związku z bardzo precyzyjnym ujęciem groźby, możliwe jest rozpatrywanie sytuacji na gruncie innych niemieckich rozwiązań prawnych, chociażby § 138 BGB, dotyczącego dobrych obyczajów, czy też Heimgesetz. W niniejszym przypadku wąskie rozumienie pojęcia uniemożliwia rzeczywistą ochronę woli spadkodawcy, gdyż groźba przy sporządzeniu testamentu, tak jak w części ogólnej, uwzględnia jedynie sytuacje standardowe.

Ponadto, zgodnie z orzecznictwem<sup>58</sup>, stwierdzenie osoby trzeciej (w tym przypadku księdza), iż testator „nie pójdzie do nieba”, jeśli nie sporządzi testamentu danej treści, nie może stanowić groźby, gdyż nie dotyczy przyszłego zła, które jest zależne od woli osoby grożącej. W przedmiotowej sprawie nie udowodniono, iż na treść testamentu wpłynęła bezprawna groźba księdza. Spadkodawca w treści swojego testamentu wskazał, iż sporządził ostatnią wolę z uwagi na wymuszenie księdza, które polegało na stwierdzeniu, iż w innym wypadku testator „nie pójdzie do nieba”. Mimo potwierdzenia przez świadków, iż taka wypowiedź rzeczywiście miała miejsce, sąd uznał, iż nie spełnia ona przesłanek groźby, w tym zła realnego, na który wpłynąć może osoba trzecia.

Niniejszy przykład obrazuje, iż badane są jedynie przesłanki wynikające z przepisów ogólnych BGB, nie jest zaś rozważana rzeczywista obawa, którą w danych okolicznościach mogła mieć konkretna osoba. Przede wszystkim zachowany jest wymóg bezprawności groźby. Gdyby w prawie spadkowym rozważano jakąkolwiek groźbę, a nadto osobowość, charakter i inne indywidualizujące cechy danego spadkodawcy, omawiana regulacja mogłaby znaleźć zastosowanie w większej liczbie przypadków.

#### *Inne rozwiązania prawne mające na celu ochronę rzeczywistej woli testatora*

Orzecznictwo ilustruje, iż groźba w części ogólnej i groźba w prawie spadkowym rozumiane są w prawie niemieckim, co do zasady, analogicznie. Taki stan rzeczy bywa jednak krytykowany<sup>59</sup>. Powoduje on, iż zakres przypadków, w których omawiana regulacja będzie mogła znaleźć zastosowanie, jest niewielki. W konsekwencji doktryna niemiecka stworzyła rozwiązania, które chronią spadkodawcę przed szeroko pojętymi wpływami na jego wolę. Testa-

<sup>58</sup> KG Berlin, 7.09.1999, 1 W 4291/98, Juris – Das Rechtsportal [dostęp: 23.06.2017].

<sup>59</sup> Por. S. Martens, *op. cit.*, s. 211.



ment może być nieważny z powodu braku zdolności do sporządzenia testamentu<sup>60</sup> (§ 2229 pkt 4 BGB w związku z § 104 BGB), a także z uwagi na jego sprzeczność z dobrymi obyczajami (§ 138 pkt 1 BGB)<sup>61</sup>.

Co do pierwszej sytuacji, w wyroku niemieckiego Federalnego Trybunału Sprawiedliwości (Bundesgerichtshof)<sup>62</sup> wskazane zostało, iż niezdolne do testowania są te osoby, które nie mogą sformułować klarownych, jasnych argumentów, dlaczego ich ostatnia wola brzmieć ma w dany sposób (§ 2229 pkt 4 BGB w związku z § 104 BGB). Ich osąd jest zaburzony przez wpływ choroby i w związku z tym nie mogą z odpowiednim rozeznaniem odróżnić wpływów zainteresowanych osób trzecich od swoich własnych decyzji. Wskazać należy, iż zdolność do testowania jest badana zawsze w pierwszej kolejności. Jeśli spadkodawca mógł sporządzić ważny testament, wtedy dopiero powstaje pytanie, czy wola testatora nie została zaburzona poprzez wadę oświadczenia woli. Zauważyć należy, iż w przypadku sporządzenia testamentu jest to skomplikowane o tyle, iż w dużej mierze choroby testatora, które mogą mieć wpływ na zdolność do testowania, występują łącznie z nadmiernymi wpływami osób trzecich na wolę spadkodawcy.

Co do drugiej sytuacji, klauzula generalna dobrych obyczajów (§ 138 pkt 1 BGB) obejmuje różnorodne przypadki. Tytułem przykładu: sprzeczne z dobrymi obyczajami jest wykorzystanie w stosunku do testatora dominującej pozycji wynikającej ze stosunku zaufania. Tak też nieważny będzie testament w części, w której dokonano przysporzenia na rzecz lekarza pod jego dominującym wpływem czy sugestią. Jednakże gdy testator posłucha zwykłych prośb, niemających charakteru niedozwolonego oddziaływania, takie rozrządzenie będzie ważne, gdy nie było wynikiem konieczności, zależności czy też nadmiernej słabości testatora. Poprzez klauzulę dobrych obyczajów prawo niemieckie zwalczać może różne typy niedozwolonego oddziaływania na wolę spadkodawcy, powodując jednak efekt negatywny – nieważności testamentu, z uwagi na niemożność poznania rzeczywistej woli zmarłego<sup>63</sup>.

Nadto wskazać należy, iż ustawa Heimgesetz z 1974 r. zakazywała przyjmowania przysporzeń majątkowych przez pracowników domów opieki od osób będących pod ich pieczę. Jeśli jednak pensjonariusz zdecydował się na

<sup>60</sup> Por. Ch. Baldus, § 104 BGB, [w:] *NomosKommentar. BGB. Allgemeiner Teil*, Baden-Baden 2016, s. 16–17.

<sup>61</sup> Na temat wyzysku w prawie niemieckim w kontekście nieekwiwalentności świadczeń zob. J. Andrzejewski, *Laesio enormis i wyzysk. Tradycja prawna a przeciwdziałanie nieekwiwalentności świadczeń w prawie prywatnym Austrii, Niemiec oraz Polski*, niepubl. praca doktorska, UAM, 2015, s. 91–99.

<sup>62</sup> BGH FamRZ 1958 127/128, Juris – Das Rechtsportal [dostęp 23.06.2017].

<sup>63</sup> J. Wierciński, *Brak świadomości albo swobody przy sporządzaniu testamentu*, Warszawa 2013, s. 236–237.

takie rozrządzenia, to były one nieważne. Obecnie w Niemczech nie ma jednolitej ustawy dotyczącej domów spokojnej starości. Regulację taką mogą wprowadzić poszczególne landy, a zakres ochrony spadkodawcy będzie zależał od poszczególnych uregulowań ustawowych. Obowiązujące ustawy odnoszące się do domów spokojnej starości dotyczą sytuacji najbardziej typowych i chronią schorowanych spadkodawców przed niedozwolonym oddziaływaniem opiekunów.

### *Groźba (przemoc psychiczna) we francuskim prawie spadkowym*

W obecnym brzmieniu przepisy francuskiego Code civil (CC) z zakresu zobowiązań, które znajdują zastosowanie, to artykuły 1140–1143 CC<sup>64</sup>. Artykuł 1140 CC<sup>65</sup> definiuje przemoc (*violence*): przemoc występuje, gdy strona wywiera na kontrahencie presję powodującą w nim obawę rzeczywistego niebezpieczeństwa, co do jego osoby, majątku albo bliskich.

W zakresie prawa spadkowego zastosowanie znajdzie art. 901 CC<sup>66</sup>, który uległ zmianie w 2006 r. Jego obecne brzmienie jest następujące: aby uczynić szczodrobliwą (dyspozycję pod tytułem darmym – *libéralité*), trzeba być zdrowym na umyśle. Szczodrobliwą jest nieważna z uwagi na błąd, podstęp czy przemoc.

### *Prace przygotowawcze nad francuskim kodeksem cywilnym w zakresie prawa spadkowego<sup>67</sup>*

W prawie francuskim zasadą jest, iż wszystkie osoby mogą nieodpłatnie dysponować i nabywać przez umowę darowizny albo testament, chyba że ustawa stanowi, że z jakichś powodów są do tego niezdolni. Wola tego, który dysponuje, powinna być pewna, wolna od jakichkolwiek wątpliwości. Wola nie może istnieć, jeśli człowiek nie jest zdrowy na umyśle<sup>68</sup>. Stwierdzono również, iż ten, kto dysponuje swoim majątkiem, osiągnął już dany wiek, ma swoją wiedzę, którą się kieruje. Wola prowadząca do szczodrobliwości musi być także wolna od jakiegokolwiek przymusu ze strony innych osób. „Zawład-

<sup>64</sup> W brzmieniu ustalonym Ordonnance n°2016-131, 10.02.2016, art. 2.

<sup>65</sup> „Il y a violence lorsqu'une partie s'engage sous la pression d'une contrainte qui lui inspire la crainte d'exposer sa personne, sa fortune ou celles de ses proches à un mal considérable”.

<sup>66</sup> „Pour faire une libéralité, il faut être sain d'esprit. La libéralité est nulle lorsque le consentement a été vicié par l'erreur, le dol ou la violence”.

<sup>67</sup> P.A. Fenet, *Recueil complet des travaux préparatoires du Code civil*, t. 12, Paris 1836, s. 518–522, 579–581, 583–584.

<sup>68</sup> Dla twórców francuskiego kodeksu cywilnego wystarczające było określenie powyższych reguł oraz pozostawienie sędziom dużej swobody w ich zastosowaniu.

nięcie” wolą ma miejsce na przykład wtedy, gdy opiekun stosuje w stosunku do podopiecznego wielorakie nadużycia, które uniemożliwiają mu swobodne dysponowanie dobrami. Dlatego zakazano podopiecznemu testowania na rzecz opiekuna. Inaczej jest jednak w przypadku ojca i matki czy też innych wstępnych. Domniemywa się, iż kierują się oni dobrem dziecka, a nie przymusem czy autorytetem. Twierdzono, iż duży wpływ na wolę dysponującego mają także osoby, które się nim opiekowały przed śmiercią: lekarze i aptekarze. Co do zasady, te osoby nie mogą otrzymać przysporzeń od podopiecznego<sup>69</sup>. Z uwagi na te motywy osoby, które mogą zawładnąć wolą testatora, są niezdolne do otrzymywania przysporzeń majątkowych, nawet jeśli świadczenie będzie ukryte pod formą umowy odpłatnej czy też uczynione w stosunku do osoby podstawionej. Wskazać należy, iż powyższe rozwiązanie było wynikiem doświadczenia francuskiej jurysprudenencji. Ustawa milczy na temat wady oświadczenia woli wynikającej z namowy czy wyłudzenia (*suggestion et captation*), gniewu czy niczym nieusprawiedliwionej złości spadkodawcy. Formułowano pogląd, iż ci, którzy z podobnych przyczyn podejmowali się postępowań o stwierdzenie nieważności testamentu, prawie nigdy nie znajdowali wystarczających dowodów, aby podważyć akt ostatniej woli. Z punktu widzenia interesu ogólnego, zdaniem ustawodawców, „byłoby lepiej, żeby źródło tych rujnujących i skandalicznych procesów zostało zamknięte (wysuszone)”<sup>70</sup>. Zaobserwowano, iż wtedy jednak oszustwa mogłyby pozostać bezkarne. Aby uznać testament za nieważny, okoliczności danego przypadku powinny być tego typu, że wola dysponującego nie może być uznana za wolną albo też została całkowicie zdominowana przez nieusprawiedliwioną złość. Zbadanie tej kwestii pozostawiono sądom, które muszą zadbać o to, aby chciwi ludzie nie zawłaszczali majątku osób umierających, uderzając tym samym w interes rodziny<sup>71</sup>.

Projektodawcy CC chcieli podkreślić fakt, iż aby dokonać przysporzenia poprzez testament lub darowiznę trzeba być zdrowym na umyśle. Wskazywali, iż trzeba zachować pełnię władz umysłowych, by dokonywać jakichkolwiek aktów prawnych. Dlatego teoretycznie zastosowanie mogłaby znaleźć reguła ogólna zawarta w art. 893–900 CC. Uznali jednak, że artykuł powielający wymóg zdrowego rozsądku przy testowaniu jest niezbędny. Uzasadnieniem takiego rozwiązania było stwierdzenie, iż często człowiek dokonuje rozrządzeń testamentowych dopiero u kresu swych dni. Wskazywano na prawdopodo-

<sup>69</sup> Świadcstwo wdzięczności jest jednak dopuszczalne z uwagi na bogactwo dysponującego oraz świadczone usługi, a także w przypadku pokrewieństwa, które wyłącza domniemanie nadmiernego wpływu na wolę spadkodawcy.

<sup>70</sup> P.A. Fenet, *op. cit.*, s. 521.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 518, 519–522.

bieństwo choroby czy też pułapek ze strony tych, którzy go otaczają. Jednostka może nie być pozbawiona prawa do dysponowania przez ustawę, przy czym jej akt jedynie pozornie wyraża swobodę. Mogła ona znaleźć się w takich okolicznościach, które wpływały na jej inteligencję albo wolę w taki sposób, iż jej umysł nie był w całości wolny. Na przykład, jeśli chciwy człowiek skorzystał ze sposobności i otrzymał przysporzenie od osoby chorej, pozbawionej władzy umysłu, to czy może czerpać owoce ze swych złych poczynań<sup>72</sup>?

Założeniem projektodawców CC była szeroka ochrona swobodnej woli spadkodawcy. Przede wszystkim opierano się na przesłance zdrowego rozsądku, z której z czasem wyinterpretowane zostały inne wady oświadczenia woli, w tym brak wolnej woli z uwagi na groźbę. Wprowadzono także rozmaite zakazy ustawowe mające na celu ochronę testatora z uwagi na jego wiek czy słabość. Ponadto rozważano charakterystyczne dla francuskiego prawa spadkowego wady oświadczenia woli – *captation* czy *suggestion*<sup>73</sup>.

#### *Jak rozumiana jest przemoc psychiczna we francuskim orzecznictwie<sup>74</sup>*

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu w Dijon<sup>75</sup> przemoc jest przyczyną nieważności testamentu, gdy jest scharakteryzowana w sposób wystarczający. Przemoc ma miejsce, gdy testament został sporządzony pod wpływem strachu, jaki zapisobierca wzbudził w testatorze, i prześladowań, których testator był obiektem.

Powyższy wyrok określa, iż w przypadku prawa spadkowego nie muszą być wypełnione wszystkie typowe, klasyczne przesłanki przemocy psychicznej, lecz wystarczający jest opis, który odzwierciedla obawę danego testatora. Jest to uzasadnione jednostronnym charakterem czynności, gdyż nie ma konieczności ochrony woli osób innych niż spadkodawca.

Zgodnie z orzecznictwem sądów francuskich przemoc może być zarówno fizyczna, jak i psychiczna. Przedmiotowa wada oświadczenia woli przybiera-

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 579–581, 583–584.

<sup>73</sup> Stwierdzono jednak, że umieszczenie tychże wad oświadczenia woli w kodeksie będzie niecelowe, z uwagi na skandalizujący charakter procesów, a nadto nadmierne trudności dowodowe.

<sup>74</sup> Analizie poddano 53 orzeczenia sądów we Francji –, co do zasady Cour de Cassation, od 1860 r. do dziś, dotyczące szeroko pojętego niedozwolonego oddziaływania na wolę spadkodawcy. Większość orzeczeń została wyszukana w *Recueil Dalloz* oraz systemie informacji prawnej Juris Classeur. Orzeczenia do art. 901 Code civil.

W prawie francuskim występują pojedyncze orzeczenia Cour de Cassation, które odnoszą się do nieważności testamentu na podstawie groźby; istnieje bogate orzecznictwo w zakresie niedozwolonego oddziaływania na wolę spadkodawcy w postaci podstępów.

<sup>75</sup> Sąd w Dijon, 17.07.1872 [S.73.2.10]; J.-B. Sirey, *Recueil general des lois et des arrest en matiere civile, criminelle, administrative et de droit public*, Paris 1873, s. 10.

jąca formę presji na starszego i schorowanego człowieka, rzadko spotykana w prawie zobowiązań, występuje na gruncie prawa spadkowego. W przypadku szczodrobliwości przybiera formę nadmiernego wpływu wywieranego na dysponującego, często osoby słabszej i uległej<sup>76</sup>. Nadużycia psychiczne związane są z oczernianiem spadkobierców, a dodatkowo uczucie strachu dysponującego popycha go do dokonywania nieodpłatnych przysporzeń na rzecz „dręczyciela”.

Wyżej wymienione przypadki nie mają charakteru typowych gróźb, które pojawiają się na gruncie prawa zobowiązań. Przedmiotowe orzeczenia uwzględniają indywidualizm każdego spadkodawcy, odczuwany przez niego strach i jego reakcję na wywieraną presję.

W jednym z orzeczeń francuski sąd<sup>77</sup> orzekł, iż zapisy, które uczyniła właścicielka domu na rzecz służącej, są nieważne, z uwagi na przemoc i podstęp. Testatorka była schorowana, słaba z uwagi na wiek i pozostawała pod dominującym wpływem służącej. Grożono jej, że zostanie pozostawiona sama w potrzebie, a opieka nie będzie świadczona. W tym samym czasie spadkobiercy ustawowi byli oczerniani. Dowód zaistnienia groźby i obawy był dla sądu wystarczający, gdyż darczyńca podczas rozmowy z notariuszem stwierdził, że musi dokonać darowizny. Ustalono, iż wywierana presja dotyczyła serii zachowań, które spowodowały, iż dysponująca musiała dokonać aktu szczodrobliwości na rzecz opiekunki.

W przedmiotowej sprawie przemoc i podstęp charakteryzowane są poprzez przyzmat danej osoby i jej odczuć. Sytuacja, w której znalazła się testatorka, uniemożliwiała jej jakąkolwiek obronę przed wpływem wywieranym przez osoby trzecie.

Cour de Cassation uznał także, że testament chorego, sparaliżowanego i starego spadkodawcy jest nieważny, gdyż został sporządzony pod wpływem obawy, że jeśli nie dokona rozrządzenia na rzecz opiekuna, to zostanie porzucony. Podobnie podstawą stwierdzenia nieważności testamentu może stać się presja pielęgniarki wywierana na starym i poważnie chorym testatorze, żyjącym w strachu przed porzuceniem. Sąd w swym orzeczeniu uznał testament sporządzony na korzyść pielęgniarki spadkodawcy za nieważny z powodu oszukańczych manewrów (*manoeuvres dolosives*) dokonywanych przez opiekunkę. Wskazano, iż testator zachował jasność umysłu, ale z uwagi na wiek i poważną chorobę stał się podatny na wywierany przez pielęgniarkę wpływ. Dla spadkodawcy opiekunka była niezbędna, więc w obawie,

<sup>76</sup> Por. req. 15.07.1878 [DP 1879.I.22, S.1879.I.593]; J.-B. Sirey, *Recueil general des lois et des arrest en matiere civile, criminelle, administrative et de droit public*, Paris 1879, s. 593.

<sup>77</sup> Req. 19 juin 1877 [D.78.1.160]; R. Demogue, *Code civil annoté*, t. 2, Paris 1936, s. 494–495.

że zostanie przez nią porzucony, w testamencie uczynił ją swoim jedynym spadkobiercą<sup>78</sup>.

Przedmiotowe orzeczenie określa granice przemocy psychicznej niezbędnej do stwierdzenia nieważności testamentu. Sąd wziął pod uwagę sytuację, w której znalazł się spadkodawca. Zmarły nie mógł odmówić sporządzenia testamentu na rzecz opiekunki, gdyż inaczej zostałby pozbawiony jej opieki, która była dla niego niezbędna. Przemoc psychiczna prowadząca do podważenia dyspozycji testamentowych może mieć mniejsze nasilenie niż groźby prowadzące do zawarcia umowy między żyjącymi. Spadkodawca nie mógł wyrazić swojej woli z uwagi na trudne położenie – wiek i chorobę, które doprowadziły do sporządzenia testamentu niezgodnego z jego rzeczywistą wolą.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż groźba w prawie spadkowym odrywa się od rozumienia tego pojęcia w prawie zobowiązań. Z uwagi na często występującą u człowieka starszego słabość i nadmierną skłonność do ulegania sugestiom, zastosowanie terminu groźby na gruncie prawa spadkowego jest szersze. Dzięki temu uwzględnia przymusowe położenie spadkodawcy i pozwala rozważyć każdy przypadek z osobna pod kątem obawy i jej wpływu na dokonanie przysporzenia.

#### *Konsekwencje braku części ogólnej dla rozumienia pojęcia groźby (przemocy psychicznej) w prawie spadkowym*

Z uwagi na brak części ogólnej w Kodeksie Napoleona doktryna, odnosząc się do wad oświadczenia woli w prawie spadkowym, stosuje odpowiednio przepisy prawa zobowiązań, uwzględniając swoiste elementy dyspozycji na wypadek śmierci, takie jak na przykład łatwość w przejmowaniu woli innych osób z uwagi na wiek<sup>79</sup>. Dlatego uznać można, iż uogólnienie odnajduje swój trzon w przepisach prawa zobowiązań. Wady oświadczenia woli są rozumiane zgodnie z treścią artykułu 1130 CC<sup>80</sup> i następnych, które odnoszą się do stosunków odpłatnych między osobami żyjącymi, przy czym w sytuacji nieodpłatnych przysporzeń na wypadek śmierci wady oświadczenia woli są rozumiane szerzej<sup>81</sup>.

Chociaż brak jest definicji groźby na gruncie prawa spadkowego, to twórcze rozumienie terminu znajduje wyraz w orzecznictwie. Nadto, mimo postulatów twórców CC, wady oświadczenia woli związane z niedozwolonym

<sup>78</sup> Cour de Cassation, nr 462, 7.07.1965; „Bulletin des arrêts de la cour de cassation, chambres civiles” 1965, t. II, s. 346.

<sup>79</sup> B. Beignier, *Liberalites et successions*, Paris 2010, s. 44–45.

<sup>80</sup> W brzmieniu ustalonym Ordonnance n° 2016-131, 10.02.2016, art. 2.

<sup>81</sup> P. Malaurie, *Les successions. Les liberalites*, Paris 2008, s. 153.

oddziaływaniem osób trzecich na wolę testatora – *captation* i *suggestion* – mające korzenie w dawnym prawie francuskim, wciąż są żywo dyskutowane we francuskim orzecznictwie.

*Inne rozwiązania prawa francuskiego chroniące spadkodawcę przed niedozwolonym wpływem*

Innym rodzajem niedozwolonego oddziaływania na wolę spadkodawcy w prawie francuskim jest podstęp<sup>82</sup>. Opiera się na manewrach osoby trzeciej, które wywołują w dysponującym nieusprawiedliwioną złość w stosunku do jego spadkobierców ustawowych i silne uczucie w stosunku do osoby stosującej podstęp. W dawnym prawie francuskim wykształciły się wady oświadczenia woli: wyłudzenie (*captation*) i namowa (*suggestion*), które odnosiły się przede wszystkim do aktów pod tytułem darmym albo czynności nieodpłatnych. Dotyczyły one sytuacji, gdy szczodroblivość darczyńcy nie wynikała z jego własnej inicjatywy, lecz była spowodowana sztuczkami osoby trzeciej, która działała wyłącznie na swoją korzyść<sup>83</sup>. Przedmiotowe wady oświadczenia woli nie znajdują swojego odzwierciedlenia w CC – zostały objęte pojęciem podstępu, jednakże są nadal żywo powoływane są w orzecznictwie sądów francuskich<sup>84</sup>.

Aby można było mówić o podstępie, muszą występować podstępne działania, sztuczki, kłamliwe insynuacje, takie jak: przechwycenie korespondencji, odseparowanie od przyjaciół, odsyłanie domowników, oszczerstwa wobec rodziny. Czasami nawet zamknięcie dysponującego w pokoju było uważane za niedozwolone oddziaływanie na wolę spadkodawcy. W orzeczeniu sądu w Tuluzie<sup>85</sup> stan faktyczny przedstawiał się następująco: mąż zamknął swoją żonę w pokoju na pięć ostatnich dni jej życia, w związku z tym uniemożliwił przybycie notariuszy. W konsekwencji schorowana, starsza kobieta nie mogła sporządzić testamentu. W wielu orzeczeniach stwierdzono, iż jednokrotne zdarzenie nie może jeszcze decydować o istnieniu podstępu. Należy badać raczej zespół zdarzeń o charakterze oszukańczym. Nie ma jednak wątpliwości, iż sądy powinny brać pod uwagę większy lub mniejszy stopień wrażliwości danego spadkodawcy, co ma szczególne znaczenie w przypadku wpływu osób trzecich<sup>86</sup>.

<sup>82</sup> Jest to wada oświadczenia woli najczęściej podnoszona na gruncie prawa spadkowego, jest też najbardziej „pojemna”.

<sup>83</sup> P. Malaurie, *op. cit.*, s. 154–155.

<sup>84</sup> Por. np. Cour de Cassation, Izba I, 12 nov. 1957.

<sup>85</sup> Sąd w Tuluzie, 16.05.1865 [DP 1865.II.202]; „Bulletin des arrêts de la cour de cassation, chambres civiles” 1965, t. II, s. 202.

<sup>86</sup> P. Malaurie, *op. cit.*, s. 155.

Rozwinięciem konstrukcji wyłudzenia i namowy są przepisy art. 909 CC, które określają zakazy testowania na rzecz określonych osób: lekarzy, pielęgniarzy czy też duchownych, którzy z uwagi na swój status podejrzewani mogą być o nadmierny wpływ na często starszego i schorowanego człowieka<sup>87</sup>. Przepisy te zostały wprowadzone, aby chronić osoby umierające przed niedozwolonymi wpływami osób sprawujących nad nimi opiekę.

### *Podsumowanie*

W polskim Kodeksie cywilnym groźba w kontekście nieważności testamentu jest rozumiana szerzej, niż wynika to z części ogólnej – brana jest pod uwagę sytuacja konkretnego testatora. W BGB groźba badana w aspekcie ważności aktu ostatniej woli rozumiana jest w sposób podobny do rozumienia wynikającego z części ogólnej – brana jest pod uwagę sytuacja przeciętnego człowieka, jednakże rzeczywistą ochronę przed wpływami osób trzecich zapewniają inne rozwiązania prawne. W prawie francuskim przemoc psychiczna mająca wpływ na ważność rozrządzeń rozumiana jest szerzej, niż wynika to z części dotyczącej zobowiązań – brana jest pod uwagę sytuacja konkretnego testatora, nadto ochrona przed wpływami osób trzecich jest też zapewniana przez inne konstrukcje prawne.

Należy zadać pytanie o specyfikę groźby kierowanej do testatora, a także o funkcjonalność tejże wady oświadczenia woli w odniesieniu do innych środków ochrony przed niedozwolonym oddziaływaniem.

W prawie polskim groźba wynikająca z części ogólnej jest rozumiana w sposób odmienny niż w prawie spadkowym. Inaczej mówiąc, sąd nie może w prosty sposób sprawdzić przesłanek z części ogólnej, aby mówić o groźbie w prawie spadkowym. Groźba w prawie spadkowym wykazuje swoistość poprzez konieczność badania każdorazowo sytuacji danego testatora. Spadkodawca może chorować, przez co może być bardziej narażony na presję wywieraną przez osobę trzecią. Sąd powinien zbadać nie tylko, na co chorował spadkodawca, w jakim jest wieku oraz jaki był jego charakter, ale także konsekwencje tychże okoliczności dla stwierdzenia, czy dana groźba mogła wzbudzić w nim uzasadnioną obawę, czy był podatny na czyjeś wpływy i sugestie. W prawie polskim co do zasady nie występują inne rozwiązania chroniące testatora przed wpływami osób trzecich, poza koncepcją braku świadomości i swobody przy sporządzaniu testamentu. Dotyczy ona jednak w większym zakresie wewnętrznych uwarunkowań testatora, które uniemożliwiają podjęcie woli w sposób nieskrępowany<sup>88</sup>.

<sup>87</sup> J. Wierciński, *op. cit.*, s. 233.

<sup>88</sup> Więcej na ten temat: J. Wierciński, *op. cit.*



Tabela 1. Rozwiązania przyjęte w kodeksach cywilnych Polski, Niemiec i Francji

	Kodeks cywilny	Bürgerliches Gesetzbuch	Code civil des Français
Część ogólna	Istnieje	Istnieje	Nie istnieje
Orzecznictwo	Szersze rozumienie groźby w stosunku do części ogólnej	Wąskie rozumienie groźby, zbieżne z częścią ogólną	Szersze rozumienie groźby w stosunku do prawa zobowiązań
Przepisy	Art. 87 k.c. (część ogólna) Art. 945 k.c. (prawo spadkowe)	§ 123 BGB ( <i>Allgemeiner Teil</i> ) § 2078-2 BGB ( <i>Erbrecht</i> )	901 CC ( <i>succession</i> ) 1140 CC ( <i>violence</i> )
Inne rozwiązania prawne chroniące spadkodawcę przed nadmiernymi wpływami	Brak świadomości i swobody przy sporządzaniu testamentu	§ 138 BGB ( <i>Guten Sitten</i> – dobre obyczaje) § 2078 abs. 2 alt. 1 BGB ( <i>Motivirrtum</i> – błąd co do motywu) § 2229 abs. 4 BGB ( <i>Testierunfähigkeit</i> – zdolność do testowania) Heimgesetz (regulacje prawne odnoszące się do domów starości)	909 CC – zakaz dotyczący przysporzeń na rzecz lekarzy, duchownych <i>Dol</i> – podstęp <i>Captation</i> – wyłudzenie <i>Suggestion</i> – namowa

Źródło: opracowanie własne.

W prawie niemieckim<sup>89</sup> groźba jest rozumiana w sposób klasyczny (zgodny z częścią ogólną), a w konsekwencji znajduje zastosowanie jedynie do niewielkiej grupy przypadków, ściśle wypełniających przesłanki z części ogólnej. Mimo formalnego podobieństwa przepisów niemieckich oraz polskich w omawianym zakresie praktyka sądowa jest odmienna. Jednakże w prawie niemieckim ochrona woli spadkodawcy przed wpływami osób trzecich jest osiągnięta poprzez inne rozwiązania prawne. W pierwszej kolejności bada się, czy choroba nie wpłynęła na zdolność testatora do testowania (§ 2229 abs. 4 BGB). W zakresie ważności testamentu rozważany jest często *Motivirrtum*<sup>90</sup>. Nadto Heimgesetz, właściwa dla danego landu, obejmuje przypadki najczęściej omawiane na gruncie prawa spadkowego – wymuszania przez

<sup>89</sup> Por. J.P. Schmidt, *op. cit.*, s. 491.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 490.

opiekunów przysporzeń od swoich starszych i schorowanych podopiecznych. W przypadkach wątpliwych, uderzających w moralność, możliwa do zastosowania jest klauzula dobrych obyczajów (§ 138 BGB).

W prawie francuskim, mimo braku części ogólnej, pewne uogólnienie w zakresie przemocy psychicznej (groźby) odnaleźć można w przepisach odnoszących się do prawa zobowiązań. Rozumienie pojęcia groźby w kontekście ważności testamentu jest jednak szersze niż na gruncie prawa zobowiązań. Sąd bada obawy konkretnego testatora, nie zważając na przeciętne odczucie strachu. Nadto w prawie francuskim, wbrew woli ustawodawców, orzecznictwo odnosi się wciąż do wad oświadczenia woli wynikających z antycznego prawa – *captation* i *suggestion*, które w zamysle miały zostać objęte pojęciem podstępstwa. Nadto art. 909 CC, co do zasady, wyłącza możliwość otrzymania przysporzeń przez pewne osoby, które z uwagi na swój status mogą wywierać presję na testatora.

Sprawy dotyczące groźby kierowanej do testatora nie występują często w praktyce sądowej. Wynika to przede wszystkim z trudności dowodowych. Jednakże z uwagi na fakt, iż groźby są tylko jednym ze sposobów niedozwolonych oddziaływań na testatora, w praktyce państw pojawiają się rozwiązania alternatywne, chroniące wolę spadkodawcy przed bezprawnym wpływem.

### **Abstract**

#### **Undue influence on the will of testator. Threats and invalidity of the testament in Polish Civil Code, German BGB and French Code civil**

The subject of this article is the understanding of undue influence, more precisely threats on the will of testator, in Polish Civil Code, German BGB and French Code civil. The aim of the paper is to examine how the term of undue influence on the will of testator is understood in legislative works and court cases. There are just a few cases about a threat on the will of testator in each country. Therefore, it turned out that it is necessary to show others solutions about protecting his will.

**Key words:** threat, undue influence, succession law, testator

### **Streszczenie**

#### **Niedozwolone oddziaływanie na wolę testatora. Groźba a nieważność testamentu. Analiza porównawcza Kodeksu cywilnego, Bürgerliches Gesetzbuch oraz Code civil des Français**

Celem artykułu jest przedstawienie, jak szeroko rozumiane jest niedozwolone oddziaływanie, a precyzyjniej – groźby kierowane do testatora, w polskim Kodeksie cywilnym, niemieckim BGB oraz francuskim Code civil. Badaniem zostały objęte prace

kodyfikacyjne oraz orzecznictwo. Stwierdzić należy, iż wyroków dotyczących groźby w stosunku do testatora nie jest wiele, dlatego niezbędne okazało się wskazanie także innych, bardziej funkcjonalnych rozwiązań prawnych chroniących wolę testatora przed niedozwolonym oddziaływaniem.

**Słowa kluczowe:** groźba, niedozwolone oddziaływanie, prawo spadkowe, testator

